PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, sobota 6 września 1930 r. Nr. 204.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. POLITYKA ZAGRANICZNA RZESZY.

Le Temps 4.IX omawiając w art. wst. zachowanie się Curtiusa w stosunku do wystąpień Treviranusa, twierdzi, że przywołanie do porządku tego ostatniego było by rzeczą naturalną; **dziwnem natomiast** wydaje się, że stało się to tak późno i w tak nieśmiałym tonie. W gruncie rzeczy również i przemówienie Brüninga, chociaż utrzymane w spokojnym tonie, co do treści zgadzało się z tezą Treviranusa. Jeżeli wziąć pod uwagę przemowy v. Seeckta, politykę Reichswehry i współpracę z armją sowiecką, to staje się jasne, że Treviranus wyrażał nie swoje osobiste poglądy. Wobec tego niezręcznego pociągnięcia, jakiem jest wysunięcie na pierwszy plan polityki rewizji granic, kwestji, która ani nie istnieje, ani istnieć nie powinna, sytuacja Curtiusa w Genewie staje się mocno drażliwą. Świat musi wiedzieć, czy Niemcy przeciwstawią swe cele specjalne organizacji pokojowej Europy; niemiecki zaś wyborca winien zrozumieć, że na Niemców spadnie odpowiedzialność za kryzys, jaki by się wywiązał, gdyby plany Treviranusa doszły do skutku.

Berliner Tageblatt 3.IX pisze w art. wst., że gabinet Rzeszy przywołał Treviranusa do porządku z powodu jego ostatnich wystąpień. Dziennik wyraża swe zadowolenie i z tego powodu dodaje, że właśnie obecnie przed sesją Rady Ligi Narodów było to konieczne, gdyż inaczej polityka zagraniczna Niemiec stanęłaby w fałszywem świetle.

Deutsche Tageszeitung 3.IX pisze w art. wst. p. n. „To jest Paneuropa" o podróżach francuskich generałów do swych „państw wasalnych" na wschodzie. (Autor wymienia tu m. inn. Polskę). Dziennik zwraca uwagę, że podróże te przypadły właśnie na moment, kiedy została poruszona sprawa rewizji granic i że zwiedzano specjalnie Pomorze i Gdynię. Ma to oznaczać, że Francja stoi mocno po stronie Polski. Pozatem dziennik twierdzi, że wątpliwa wartość, tak polskiej jak i rumuńskiej armji jest przedmiotem stałej troski Francji.

Schwäbischer Merkur 27.VIII (Monachjum) w art. dr. Rohrbacha, p. n. „Böser Wille und böses Gewissen" stwierdza, że Pomorze nigdy nie było zamieszkane przez Polaków lecz przez Kaszubów, którzy nie są Polakami podobnie jak ich mowa kaszubska nie jest polską. Powołując się na dane „historyczne", autor usiłuje dowieść, że polskie panowanie przynosiło zawsze Pomorzu ruinę, podczas gdy niemieckie przyczyniało się do najwyższego rozkwitu i bogactwa. Ludność kaszubska jest w najwyższym stopniu niezadowolona z rządów polskich. Obecnie zaczyna się już temi stosunkami interesować zagranica; fakt zaś, że Polska tak się oburza na każdą wzmiankę o rewizji granic, świadczy o jej nieczystem sumieniu.

Svenska Dagbladet 1.IX donosi o demonstracjach w Polsce z powodu mowy Treviranusa pod nagłówkiem: „Wielkie polskie demonstracje przeciw Treviranusowi. Polska nie ustąpi ani piędzi ziemi".

Prawda 5.IX pisze, że głębokie przeciwieństwa, jakie zrodził system wersalski ostatnio, na porządku dziennym polityki europejskiej otwarcie postawiły kwestję rewizji polsko - niemieckich granic. „Jeżeli dyskusja na ten temat — pisze dziennik — nie odznacza się jeszcze dyplomatyczną wyrazistością, to w każdym razie wtóruje jej bicie szyb w gmachach konsulatów niemieckich w Polsce". Niemiecki imperjalizm — dowodzi dalej „Prawda" — od czasu traktatu wersalskiego nigdy jeszcze nie występował z taką natarczywością i tak otwarcie z żądaniem rewizji polskich

granic zachodnich. Z drugiej strony, od dnia podziału Śląska w 1921 r. Rzeczpospolita nie występowała nigdy z taką siłą przeciwko Niemcom. „Prawda“ zwraca dalej uwagę, że na antyniemieckiej demonstracji w Warszawie 31 sierpnia b. r. „złotousty generał Górecki wygłosił mowę w takim tonie, że można poważnie myśleć, iż rzeczywiście znajdujemy się w przededniu wojny polsko - niemieckiej“. Według doniesień ‚Prawdy“ w czasie demonstracyj w Warszawie niesiono transparenty, głoszące: „Niech żyje polskie Pomorze i polski Gdańsk“.

Izwiestja 3.IX omawiają znaczenie ostatniego układu handlowego pomiędzy Niemcami a Finlandją, według którego Finlandja uzyskała obniżenie cła na szereg artykułów, importowanych do Niemiec, jako rekompensatę za podwyższenie cła na masło, ser i margarynę. Dzienniki zaznaczają, że niemiecko-finlandski układ handlowy jest zamaskowanem naruszeniem zasady największego uprzywilejowania wobec innych państw. Wywołało to protest ze strony zainteresowanych państw, zwłaszcza Holandji i Danji. Umowa niemiecko-fińska niewątpliwie godzi w interesy sowieckie. Układ handlowy niemiecko-fiński jest charakterystyczną ilustracją przeciwieństw gospodarczych poszczególnych państw kapitalistycznych. Przeciwieństwa te istnieją pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonemi, pomiędzy Francją, Włochami i Niemcami, wreszcie pomiędzy państwami o rozwiniętym przemyśle a blokiem państw agrarnych Europy Wschodniej. Układ handlowy pomiędzy Niemcami a Finlandją jest manewrem niemieckiego neoimperjalizmu, który usiłuje powrócić do dawnego znaczenia na rynku światowym.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Le Temps 4.IX mówiąc o wyborach w Polsce, twierdzi, że nie można przewidzieć już teraz ich wyników, lecz w każdym razie należy skonstatować, że mocna postać Marszałka jest w Polsce jedyną, w koło której może się skupić naród dla rzeczywistej pracy ponad wszelką partyjnością i doktrynerstwem.

Stettiner Generalanzeiger 27.VIII w art. p. n. „Der kranke Mann“, poświęconym osobie marsz. Piłsudskiego, zaznacza, że Marszałek, obejmując kierownictwo polskiej nawy państwowej, wykazał aktywność oraz pełnię sił, potrzebnych do rządzenia państwem. Wydaje się więc, że wszyscy ci, którzy pisali i mówili o chorobie Marszałka, gruntownie się omylili w postawieniu djagnozy. „My ze swej strony, kontynuuje dziennik, zrobimy dobrze, jeżeli traktować będziemy Marszałka jako polityka, rozporządzającego pełnią sił żywotnych“.

Neue Zürcher Ztg. 30.VIII w koresp. z Warszawy pisze m. in.: Nowy rząd, podobnie jak i poprzednie wysuwa na czoło zmianę konstytucji. Sytuacja wskazuje na powagę chwili skoro marsz. Piłsudski uznał za nieodzowne objąć rządy „nie tylko, de facto lecz także de jure“.

Algemeen Handelsblad 28.VIII uważa, że można oczekiwać silniejszej niż dotąd walki o uważaną za konieczną przez Marszałka zmianę konstytucji. Lecz dziennik nie przypuszcza, by nowe wybory zmieniły ustosunkowanie na korzyść Marszałka. Sytuacja jest prawie beznadziejna. Wyjściem byłoby jedynie dążenie do koalicji parlamentarnej, lecz wtedy musiałby poczynić Marszałek koncesje, albo też oktrojować nową konstytucję. Obecna gra nie może trwać ciągle. Wnosząc z ostatniego wywiadu, decyzja nie każe na siebie już długo czekać.

Het Volk 27.VIII (Socjal.) dowodzi, że sytuacja ekonomiczna w Polsce jest tak zła jak w prawie żadnym innym kraju w Europie. Dyktatura w Polsce jest jedną z najnieproduktywniejszych dyktatur pod względem ekonomicznym. Bardziej niż która kolwiek inna jest czysto polityczną i wojskową. Prawie cały naród jest już w opozycji. Dziennik twierdzi, że Dewey chętnieby zabiegał w New-Yorku o pieniądze, gdyby przywrócona była demokracja. Autor widzi przyszłość Polski w ciemnych barwach.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

MEMORJAŁ BRIANDA.

Izwiestja 2.IX w obsz. art. p. n. „W poszukiwaniach Europy“ twierdzi że sądząc z odpowiedzi rządów europejskich na memorandum Brianda, większość państw europejskich nie ujawnia chęci popierać organizację zjednoczenia międzynarodowego, w któremby interesy francuskie odgrywały dominujące znaczenie nad interesami innych państw. Okoliczność, że w Genewie odbędzie się w tych dniach specjalna konferencja paneuropejska, inicjatorzy której zignorowali ZSRR, świadczy, że w Genewie ma być utworzony sztab generalny reakcji europejskiej. Imperjalistyczna Francja chce zjednoczyć Europę na gruncie nienawiści klasowej do ZSRR. Agrarna konferencja w Warszawie była również jednym ze środków utworzenia bloku przeciwsowieckiego z państw sąsiadujących z ZSRR. Również nad Dunajem dają się zauważyć tendencje do utworzenia bloku państw dunajskich, któryby miał na celu przestrzeganie konfiguracji politycznej wytworzonej przez traktaty powojenne. Dalszym krokiem tendencyj paneuropejskich będzie zwołanie konferencji bałkańskiej w Atenach. W ten sposób kapitalistyczna Europa szuka urzeczywistnienia koncepcji paneuropejskiej w Genewie, Warszawie i Atenach. Przeciwieństwa krajów kapitalistycznych są poważną przeszkodą dla utworzenia Paneuropy. Ani w Genewie, ani w Warszawie, ani w Atenach nowa Europa nie zostanie utworzona. Nową Europę należy szukać w Moskwie, gdyż ZSRR jest źródłem nowej energji rewolucyjnej, która posiada własne ogniska na kontynencie europejskim. Proletarjat międzynarodowy potrafi przekształcić świat i utworzyć nową Europę.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.
PROPAGANDA KOMUNISTYCZNA.

Prasa angielska 3.IX poświęca dużo miejsca wyrokowi Sądu rozjemczego w sprawie znanego zatargu firmy „Lena Goldfields" z rządem sowieckim.

The Times 3.IX przypomina w artykule p. t. „Sprawa Lena Goldfields" warunki koncesji z r. 1925, mocą której olbrzymie to przedsiębiorstwo wzamian za doprowadzenie koncesji do najwyższego stanu technicznego i za duże wkłady kapitałów otrzymało od rządu sowieckiego wielkie gwarancje pomyślnego rozwoju. Koncesjonarjusze dotrzymali umowy i przedsiębiorstwo dawało duże zyski, ale rząd sowiecki, po przejściu w r. 1928 od systemu „nowej polityki ekonomicznej" do „pięcioletniego planu przemysłowego" zajął stanowisko wrogie względem „podłych kapitalistów". Wroga kampanja prasowa i niedotrzymywanie przez rząd sowiecki warunków koncesji zmusiły przedsiębiorstwo po wielu próbach polubownego załagodzenia sprawy, do odwołania się do sądu rozjemczego. Artykuł podkreśla ważność formalną, zarówno składu sądu, jako też wyroku na zasadzie aktu koncesyjnego, a wbrew przeciwnym twierdzeniom Sowietów. W konkluzji artykuł wzywa wszystkich innych koncesjonarjuszów do podjęcia wszelkich możliwych wysiłków celem zmuszenia Sowietów do regulowania warunków koncesji.

Poslednija Nowosti 3.IX zamieszczają art. Krukowa - Angorskiego dowódcy dywizji sowieckiej, który zerwał z Sowietami i przebywa na emigracji. Krukow - Angorski twierdzi, że widział w paryskiem przedstawicielstwie handlowem Z. S. S. R. specjalny gabinet fotograficzny, urządzony według nowoczesnej techniki w celu fotografowania wykradzionych przez agentów G. P. U. dokumentów politycznych. Krukow-Angorski dodaje, iż Radek opowiadał mu o całym szeregu wypadków wykradania ważnych dokumentów politycznych przez agentów sowieckich, przyczem jeśli wykradzione dokumenty dotyczyły nie Z. S. S. R., lecz innych państw, to agenci G.P.U. sprzedawali fotografje tych dokumentów państwom zainteresowanym w celu uzyskania waluty. Oprócz tego przy pomocy wykradzionych dokumentów dyplomacja sowiecka stara się prowadzić intrygi polityczne, mające na celu poróżnienie poszczególnych państw.

Prawda 3.IX w art. wst. zaznacza, że krwawe demonstracje robotników w Budapeszcie świadczą o wzroście ruchu komunistycznego na Węgrzech. Robotnicy Budapesztu, którzy przeszli szkołę dwóch rewolucyj i trwającej od 10 lat kontrrewolucji zachowali jednakowoż tradycje dyktatury proletarjackiej i przez urządzenie demonstracji zaprotestowali nietylko przeciwko rządowi Horty'ego, lecz i przeciwko socjal - faszystom. Demonstracja budapesztańska odbyła się pod hasłem dyktatury proletarjatu, solidarności z ZSRR i komunizmem. Jest to dowodem, że wpływy komunistycznej partji Węgier na masy robotnicze pomimo prześladowań wzrastają. Przywódców węgierskiej socjalnej-demokracji robotnicy dotkliwie pobili za zdradę proletarjackich interesów. Liczba rannych i zabitych dowodzi, że w Budapeszcie miała miejsce nietylko obrona robotników przed policją, lecz czynna walka proletarjatu przeciwko władzom. Należy spodziewać się, że wystąpienie węgierskiej partji komunistycznej, organizującej w dniu 1 listopada t. zw. marsz głodnych bezrobotnych ze wszystkich miast prowincjonalnych do Budapesztu, odbędzie się pod znakiem dalszego rozwoju walki klasowej na faszystowskich Węgrzech.

Prawda 3.IX, ogłasza obszerne rezolucje konferencji kierowników sekcyj kobiecych przy partji komunistycznej Niemiec, Anglji, Czechosłowacji, Austrji, Polski, Szwecji, Szwajcarji, Finlandji, St. Zjedn., Kanady i Z. S. S. R., która odbyła się w Moskwie. Konferencja stwierdziła niepowodzenie agitacji komunistycznej wśród kobiet, których liczba w organizacjach komunistycznych jest niedostateczną. Konferencja odrzuciła dotychczasowy system tworzenia odrębnych organizacyj komunistycznych dla kobiet, oraz postanowiła, że bojowem hasłem ruchu komunistycznego powinno być przyciągnięcie jaknajwiększej liczby kobiet do ogólnych organizacyj komunistycznych.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Dzienniki sowieckie z 30.VIII zamieszczają alarmujące wiadomości o trudnościach realizacji dekretu o wprowadzeniu powszechnego nauczania.

Raboczaja Moskwa zaznacza w art. wst., że dekret o powszechnem nauczaniu pozostał jedynie dokumentem biurokratycznym i że społeczeństwo sowieckie dotychczas nic nie uczyniło, aby ułatwić urzeczywistnienie dekretu. Zwłaszcza w obwodzie moskiewskim niemal we wszystkich okręgach wprowadzenie powszechnego nauczania utkwiło na martwym punkcie.

Prawda stwierdza charakterystyczny fakt, że niemal cała prasa sowiecka prowincjonalna przemilczała całkowicie o dekrecie w sprawie wprowadzenia powszechnego nauczania, nie zamieszczając ani jednego artykułu lub wzmianki, popularyzujących oświatowe poczynania rządu sowieckiego. Dziennik zamiesz cza długą listę pism prowincjonalnych, które zignorowały oświatową reformę. W ten sposób zamierzone wprowadzenie powszechnego nauczania w Z. S. S. R. — zaznacza „Prawda" — pozostało jedynie na papierze biurokratów i jest dalekiem od urzeczywistnienia. Dziennik nawołuje do mobilizacji społeczeństwa sowieckiego w celu dokonania zamierzonej reformy.

Dzienniki sowieckie z 2.IX zamieszczają wiadomości o ciężkim stanie przemysłu sowieckiego.

Prawda donosi, że na robotach budowlanych w **Leningradzie 13% robotników codziennie nie staje do** pracy. W fabryce „Krasnyj Putiłowiec" wyprodukowano w sierpniu zamiast 2,100 traktorów, tylko 660. W fabrykach trustu wyrobów bławatnych plan produkcji został wykonany w 67%. Niedociągnięcie w produkcji bławatnej w sierpniu wynosi około półtora miljona metrów tkanin. Wydobywanie węgla z Zagłębiu Donieckiem w ostatnim tygodniu sierpnia wynosi 68% planu. W sierpniu wydobyto zamiast 3,362,000 ton węgla — 2,328,000, czyli deficyt wyno-

— 6 —

[illegible] wroga [illegible] Nagy [illegible] i Istó- nada [illegible] kół, [illegible] do Budapesztu, [illegible] we na [illegible] Węgrzech.

Prawda [illegible] Budapeszt [illegible] Węgier, [illegible] Austrii, Polski, Szwecji, [illegible] Zw. [illegible] i S. S. S. R. [illegible] Moskwy [illegible] komunistycznej [illegible] komunistycznych.

[illegible] W Z S R R.

[illegible] o [illegible]

[illegible] Robotnicy Fabryki [illegible] przed [illegible] do [illegible] pracy.

[illegible] łosy.

[illegible] Leningradzie 1275 robotników codziennie [illegible] do pracy. [illegible] 3100 [illegible] W [illegible] w 6765 [illegible] produkcji [illegible] W [illegible] 2.362.000 ton węgla — 2.323.000 czyli [illegible]

[illegible] KRYTYKA [illegible]

[illegible]

[illegible] Kompartia [illegible]

[illegible] zastrzelonych [illegible] przez [illegible] [illegible] w [illegible] w walce [illegible] poważnie [illegible]

[illegible] Komunistycznej partii Węgier na masy robotnicze [illegible] ochrona robotników przed policją.

si miljon trzydzieści cztery tysiące ton. „Prawda" twierdzi, że we wrześniu powinien nastąpić zwrot ku lepszemu w przemyśle sowieckim. Dziennik apeluje do robotników, aby we wrześniu nadrobili niedociągnięcia i w ten sposób wykonali plan produkcyjny.

Prawda 2.IX zamieszcza zestawienie o katastrofach i wypadkach na kolejach sowieckich. W przeciągu trzech ostatnich miesięcy wydarzyło się 9 wielkich katastrof kolejowych, w których odniosło śmierć 123 osoby, liczba zaś ciężko rannych wynosi 182. W przeciągu b. r. gospodarczego liczba katastrof i wypadków nieszczęśliwych na kolejach wynosi przeszło 20,000, przyczem 800 katastrof spowodowanych zostało zderzeniami pociągów. Dziennik zaznacza, że liczba nieszczęśliwych wypadków na kolejach w porównaniu z latami ubiegłemi znacznie wzrosła, co dowodzi, iż dezorganizacja transportu kolejowego przybrała rozmiary groźne. Dziennik zaznacza, iż wobec tego stanu rzeczy należy aby komisarjat komunikacji energicznie zwalczał niedbalstwo urzędników kolejowych, powodujące dezorganizację transportu kolejowego w Z. S. S. R.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.

Le Temps 3.IX omawia w art. wst. kongres trade - unionistów i politykę labourzystów i dochodzi do wniosku, że w samem łonie labourparty polityka Mac Donalda spowodowała silne tarcia. Niemożność zażegnania bezrobocia rozczarowała robotników, którzy nie liczą się z tem, że rząd nie posiadając większości stałej, musi się liczyć ciągle z życzliwą neutralnością opozycji. Istnieje cała grupa labourzystów, która twierdzi, że wobec tego lepiej było zostać w opozycji. Na kongresie w Nottingham, prezes p. Beard oświadczył wręcz, że w obecnym czasie nie należy stosować doktryn socjalistycznych, gdyż dla tego trzebaby było najpierw zmienić doszczętnie mentalność narodu angielskiego. Te słowa Bearda zostały przyjęte oburzeniem ze strony skrajnej lewicy, a oklaskami umiarkowanych, co świadczy o tem, że trade-unionizm, fundament labour-party jest na rozdrożu. Dalej Beard uważa, że jeżeli państwo nadal będzie utrzymywało bezrobotnych, to zrujnuje doszczętnie swój dobrobyt. Ponieważ pertraktacje z liberałami w sprawie bezrobocia nie dały pozytywnych wyników, można przypuszczać, że gabinet Mac Donalda znajdzie się po wakacjach w sytuacji nadwyraz krytycznej, a niektóre informacje prasowe posądzają wręcz Lloyd George'a o chęć obalenia rządu i przyspieszenia nowych wyborów. „Le Temps" nie widzi jednak co mogliby liberali zyskać przez nowe wybory, o ile będą one odbywały się przy obecnym systemie wyborczym.

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Dreptatea 29.VIII donosi, że wszystkie państwa bałkańskie otrzymały od Międzynarodowego Biura Pokoju zaproszenie na konferencję bałkańską, która się ma odbyć 6 października w Atenach. Program konferencji obejmuje następujące punkty: podstawy do utworzenia zjednoczenia bałkańskiego, organizacja konferencyj bałkańskich, środki zbliżenia między państwami bałkańskiemi pod względem kulturalnym, politycznym i gospodarczym. Ze względu na tyle różnych zagadnień prosi Biuro Pokoju, żeby na konferencję wysłano rzeczoznawców tych dziedzin, a więc każda delegacja będzie obejmowała około 30 osób. Prócz wyżej przytoczonych punktów będzie konferencja rozpatrywała możliwość Locarna bałkańskiego, utworzenie bałkańskiego instytutu badań naukowych, reformę nauki historji w szkołach, rozwój komunikacji kolejowej, powietrznej, morskiej, pocztowej, telegraficznej i telefonicznej na Bałkanie, utworzenie banku bałkańskiego, wspólną politykę ochrony tytoniu.

La Bulgarie 1.IX w art. uznającym dobre chęci Międzynarodowego Biura Pokoju, które znalazły wyraz w zainicjowaniu konferencji bałkańskiej w Atenach, stawia pytanie, czy będzie ona mogła dać korzystne wyniki; po przytoczeniu głosów prasy greckiej i jugosłowiańskiej pismo stwierdza brak warunków dla powodzenia konferencji; w stosunkach między państwami bałkańskiemi istnieje nastrój naprężenia i nieufności, niesprzyjający pracom konferencji. Mimo to jednak, jeśli konferencja nie osiągnie konkretnych wyników, przyczyni się do zorjentowania się w możliwości wyrównania różnic między państwami bałkańskiemi.

SYTUACJA POLITYCZNA W TURCJI.

Dni 31.VIII w art., poświęconym powstaniu Kurdów w Turcji, twierdzą, że ruch powstańczy ma na celu utworzenie niepodległego Kurdistanu. Kurdowie stanowią 25% ludności Turcji. Obecny ruch powstańczy Kurdów kierowany jest przez organizację rewolucyjną „Chojbum". Turcja znalazła całkowite poparcie rządu sowieckiego w zwalczaniu powstania Kurdów, gdyż komuniści uważają ruch kurdski za kontrewolucyjny. Polityka rządu sowieckiego w tej sprawie nie odpowiada interesom Rosji. Agenci Kominternu prowadzą agitację w Kurdistanie perskim w celu wywołania powstania Kurdów przeciwko Persji. Ma to na celu utrudnienie sytuacji rządu perskiego. W końcu „Dni" zaznaczają, że utworzenie niepodległego Kurdistanu nie przeczy interesom Rosji, gdyż niepodległy Kurdistan odetnie Kaukaz od Turcji, co uniemożliwi urzeczywistnienie mrzonek separatystów kaukaskich.

SYTUACJA POLITYCZNA W INDJACH.

Prawda 31.VIII w art. poświęconym sytuacji politycznej w Indjach zaznacza, że rząd brytyjsko-indyjski poczynił cały szereg posunięć w celu rozbicia jednolitego frontu powstańców hinduskich w Indjach północno - zachodnich, pozyskując przywódców wpływowego szczepu Masozai. Wskutek tych zabiegów przeciwangielski ruch powstańczy, w którym kierowniczą rolę odgrywali Afrydzi, został do pewnego stopnia przełamany. Należy jednakowoż zaznaczyć, że rozwój wypadków w Indjach północno - zachodnich rozbił iluzje imperjalistów angielskich, tem bardziej, że jednocześnie z ruchem powstańczym w całych Indjach prowadzona jest akcja sabotażowa nacjonalistów hinduskich. Zdaniem „Prawdy", wypadki w Indjach poderwały autorytet władz angielskich i pomimo chwilowego odprężenia ruch rewolucyjno - narodowy wybuchnie na nowo z jeszcze większą siłą, jak dotychczas. Wypadki w Indjach zniszczyły legendę, rozpowszechnioną dotychczas wśród ludności hinduskiej, iż rządy angielskie w tym kraju są niewzruszone.

Drukarnia „KADRA" Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu.